KOMUNIKAT PRASOWY Legnica, 24września 2020

**Więcej przystanków „na żądanie” na Dolnym Śląsku**

**Sukcesem zakończył się pilotażowy program wprowadzenia przystanków „na żądanie”, który zainaugurowały Koleje Dolnośląskie. Teraz przewoźnik pracuje nad rozwinięciem projektu.**

Kilkumiesięczny pilotaż kolejowych przystanków „na żądanie” trwał na Dolnym Śląsku od grudnia 2019 roku. Wtedy to wraz z nowym rozkładem jazdy taki status zyskały dwie stacje: Nowa Wieś Legnicka oraz Krzyżowa.

**Jak wypadły testy?**

Koleje Dolnośląskie wdrożyły rozwiązanie jako pierwszy przewoźnik kolejowy w Polsce. Słuszność decyzji o wprowadzeniu do oferty przystanków „na żądanie” potwierdzają statystyki.

Na przystanku Krzyżowa od momentu wprowadzenia nowego systemu, pociągi zatrzymywały się „na żądanie” jedynie w przypadku 31% przejazdów. Jeszcze mniejszy odsetek postojów „na żądanie” zanotowano w Nowej Wsi Legnickiej, gdzie pasażerowie zatrzymywali pociągi jedynie w przypadku 14% przejazdów. Zaledwie w około 4% przypadków pociąg zatrzymywał się niepotrzebnie, np. z powodu pojawienia się na stacji kogoś, kto w rzeczywistości nie miał ochoty na podróż.

*­- Nasz pomysł sprawdził się w praktyce. Został też dobrze odebrany przez pasażerów, którzy bardzo szybko „nauczyli się” korzystania z nich. Dlatego zamierzamy kontynuować i rozwijać ten projekt* – zapowiada Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich. – *Lubimy przecierać szlaki i wprowadzać rozwiązania przyjazne pasażerom. Chętnie podzielimy się naszym know-how z innymi przewoźnikami. Wszyscy gramy przecież do jednej bramki – rozwoju kolei i stałego podnoszenia komfortu podróży* – dodał Stawikowski.

Dolnośląski przewoźnik pracuje obecnie nad rozwinięciem projektu przystanków „na żądanie”. Spółka wytypowała kilkanaście stacji, które od grudniowego rozkładu jazdy mogą zyskać taki status. Do potwierdzenia zmian niezbędne jest jednak porozumienie z zarządcą infrastruktury, czyli PKP PLK, które muszą wydać zgodę na takie rozwiązanie.

**Jak to działa?**

Przystanki określone jako „na żądanie” działają w tym trybie w ciągu dnia, przy dobrych warunkach pogodowych. W nocy i w przypadku złych warunków atmosferycznych pociągi zatrzymują się obowiązkowo. To element ustaleń z zarządcą infrastruktury – PKP PLK.

W praktyce na co dzień pociągi zatrzymują się poprzez zgłoszenie przez pasażera drużynie konduktorskiej chęci skorzystania z przystanku lub poprzez oczekiwanie przez podróżnego na pociąg w widocznym dla maszynisty miejscu na peronie.

Od grudnia część pojazdów będzie już wyposażona w system powiadamiania o zamiarze skorzystania z „przystanku na żądanie”. Natomiast we wszystkich pociągach będą odtwarzane komunikaty, informujące o zbliżaniu się do przystanku „na żądanie” i konieczności poinformowania drużyny konduktorskiej o zamiarze skorzystania z niego.

Na przystankach na żądanie, bezpośrednio na peronie znajduje się specjalny piktogram przygotowany przez zarządcę infrastruktury – PKP PLK, który informuje o funkcjonowaniu stacji w tym trybie.

**Kurs na rozwój**

Koleje Dolnośląskie to jeden z najdynamiczniej rozwijających się przewoźników kolejowych w kraju. W ostatnich miesiącach spółka rozstrzygnęła przetargi dzięki, którym w najbliższych latach jej flota zwiększy się o pięć elektrycznych pięcioczłonowych składów oraz dwa trójczłonowe pociągi hybrydowe.

Tylko w tym roku dolnośląski przewoźnik wdrożył szereg udogodnień dla pasażerów. Jego pociągi można znaleźć w systemie Google Transit, a pasażerowie zyskali dodatkowe możliwości zakupu biletów. Wszyscy konduktorzy zostali wyposażeni w terminale płatnicze umożliwiające bezgotówkowy zakup biletów. Spółka rozwinęła również swoją aplikację eKD, dzięki czemu podróżni mogą kupić bilet do nawet 5 minut przed planowanym odjazdem pociągu.

**Kontakt do mediów:**

**Bartłomiej Rodak**

Rzecznik Prasowy KD

781 707 083

bartlomiej.rodak@kolejedolnoslaskie.eu

**Patryk Wojcieszek**

Senior PR Consultant

502 595 594

[pwojcieszek@komunikacjaplus.pl](mailto:pwojcieszek@komunikacjaplus.pl)